

Sygn. akt I ACa 1039/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Zwierzyńska

Protokolant: sekr. sąd. Mariusz Neumann

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2023 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w K.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 12 kwietnia 2022 r. sygn. akt I C 1429/21

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że oddala powództwo o ustalenie nieważności umowy;
2. w punkcie 4 (czwartym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.348 zł (cztery tysiące trzysta czterdzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.752,74 zł (pięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa złote 74/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I ACa 1039/22

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Toruniu Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2022 r. w sprawie z powództwa P. B. przeciwko (...) Bankowi (...) w K. orzekł następująco:

1. ustalił nieważność umowy o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF nr (...) zawartej dnia 11 lipca 2008 r. między powodem P. B. a pozwanym (...) Bank (...) spółką akcyjną w K.;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 347.544,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty;
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.817 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.

Powód P. B. postanowił zaciągnąć kredyt na budowę domu w pozwanym banku. Została przedstawiona mu oferta kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Powoda zapewniono, że kredyt jest korzystny a rata kredytu będzie praktycznie niezmienna.

W dniu 11 lipca 2008 r. pomiędzy pozwanym a powodem (kredytobiorcą) zawarta została umowa o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF, na podstawie której bank udzielił powodowi. kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF w łącznej wysokości 168.000 PLN, a kredytobiorca zaciągnął kredyt i zobowiązał się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami umowy. Równowartość kwoty kredytu miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A w tym dniu) i zostanie poddana w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 1).

Umowę zawarto na okres od 11 lipca 2008 r. do 15 listopada 2032 r. Kredyt był przeznaczony na spłatę kredytu mieszkaniowego w (...) S.A. i na refinansowanie kosztów związanych z nieruchomością należącą do kredytobiorcy (§ 1 ust. 2-3).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu, kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF spłacane miały być w złotych jako równowartość raty CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A, w tym dniu). Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych płatne miały być w złotych. Zmiana kursu walutowego miała mieć wpływ na wysokość rat kapitałowo – odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo – odsetkowe ulec miały zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo – odsetkowe ulec miały zmniejszeniu. Wartość kredytu wzrastać miała w przypadku wzrostu kursu walutowego lub maleć w przypadku spadku kursu walutowego (§ 4 ust. 1).

Kredyt spłacany miał być w 288 miesięcznych, kapitałowo-odsetkowych ratach annuitetowych (§ 4 ust. 4-5).

Kredytobiorca mógł dokonać przedterminowej spłaty kredytu w całości lub w części. Wartość przedterminowej spłaty w złotych obliczana była według kursu sprzedaży CHF, ustalanego w dniu przedterminowej spłaty kredytu lub jego części (§ 4 ust. 8-9).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 150% kwoty kredytu wpisana na pierwszym miejscu na rzecz banku, na nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania (§ 6 ust. 1).

Kredytobiorca oświadczył i zapewnił bank m. in., że jest świadomy, że zmiana stopy procentowej i kursu walutowego będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo – odsetkowych oraz że ponosi ryzyko kursowe związane z kredytem udzielonym w złotych indeksowanym kursem waluty CHF (§ 7 ust. 1 lit. e)

Powód spłacił zobowiązanie w całości do dnia 5 lutego 2018 r., uiszczając na rzecz pozwanego 347.544,10 zł. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 13 sierpnia 2021 r.

Sąd a quo stwierdził, że zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego był niezasadny. Stosownie do art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat. W brzmieniu

obowiązującym od dnia 9 lipca 2018 r. przepis ten przewiduje 6-letni termin przedawnienia, ale warto przy tym zaznaczyć, że zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia określone są m.in. w art. 118 k.c., stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do stosowania innego niż wymieniony termin przedawnienia.

Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawach połączonych C-776/19 do C-782/19, VB i inni vs. (...) SA i P. de la R., w którym uznano, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, w związku z zasadą skuteczności, należy dokonywać w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym uzależniającym wystąpienie konsumenta z żądaniem:

1. stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie zawartej między przedsiębiorcą a tym konsumentem – od terminu przedawnienia;
2. zwrotu kwot nienależnie wpłaconych na podstawie takich nieuczciwych warunków – od określonego w przepisach krajowych terminu przedawnienia, w sytuacji gdy termin ten rozpoczyna swój bieg tak, że konsument mógł wówczas nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy.

Kierując się powyższym poglądem Sąd Okręgowy przyjął, że termin przedawnienia roszczeń powoda nie upłynął, gdyż początek jego biegu można w tej sytuacji wiązać nie z chwilą uruchomienia kredytu, a najwcześniej ze skorzystaniem przez powoda z fachowej pomocy prawnej, a to z kolei w okolicznościach sprawy można powiązać z datą złożenia reklamacji, a to nastąpiło w 2021 r.

Powód zarzucił, iż postanowienia umowy zawierające klauzule waloryzacyjne (§ 1 ust. 1, § 4 ust. 1) mają charakter klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd a quo uznał, że stronami umowy byli przedsiębiorca - bank, oraz konsument - powód, a wskazane klauzule zawarte zostały we wzorcu. Wobec określenia kwoty świadczenia, tj. kwoty kredytu w PLN poprzez następane odniesienie jej do waluty obcej, postanowienia umowy dotyczące metody oznaczenia kwoty kredytu i przeliczenia wypłaconej powodowi kwoty na walutę obcą określały główne świadczenie stron. Determinowały one bowiem sposób ustalenia relacji franka szwajcarskiego do PLN, a w konsekwencji decydowały o ustaleniu sumy złotych polskich udostępnionej powodowi, a więc o kwocie kredytu, czyli głównego świadczenia strony.

Postanowienia umowne zawierające klauzulę waloryzacyjną nie były uzgodnione indywidualnie. Bank nie przedstawił dowodu przeciwnego (art. 385¹ § 4 k.c.). Ponadto zważywszy że analizowane postanowienia dotyczą kursów walut, uzgodnienie indywidualne powinno dotyczyć właśnie tego elementu, a nie samego zawarcia umowy kredytu indeksowanego, która przecież nie budziłaby zastrzeżeń w razie prawidłowego skonstruowania i wyartykułowania w umowie mechanizmu denominacji. Ponad wszelką wątpliwość powód nie mógł negocjować kursów walut stosowanych w umowie.

Postanowienie pozwalające ukształtować kurs waluty CHF stanowiący podstawę określenia nie tylko wierzytelności powoda ale i jej zobowiązania, przez bank całkowicie dowolnie, wskazywało na nieuzasadnioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości świadczenia kontrahenta a prawo to w świetle treści umowy nie doznawało żadnych ograniczeń.

Sąd Okręgowy uznał, że omawiane postanowienia są niedozwolone także i z tego względu, że wprowadzają niedopuszczalną ekspozycję klienta banku na ryzyko walutowe, przez co należy rozumieć wpływ zmian kursu walutowego na wysokość świadczeń stron, wynikającą z warunków umowy, które taką zależność ustanawiają.

W ocenie Sądu Okręgowego nie tylko jednostronne ukształtowanie kursu walut koniecznego do ustalenia wartości waluty indeksacji, ale również nałożenie na kredytobiorcę nieograniczonego ryzyka kursowego świadczą o niedozwolonym charakterze wskazanych postanowień. Konsekwencją abuzywności analizowanych wyżej postanowień była ich bezskuteczność wynikająca z art. 385¹ § 2 k.c.

Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska sprzeciwiającego się wprowadzaniu przez sąd do postanowień umowy treści zastępujących klauzule abuzywne, wbrew woli konsumenta. Zastosowanie przez Sąd w tej sytuacji normy art. 358 § 2 k.c. w myśl którego wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej, czy też art. 56 k.c., art. 354 k.c. wbrew woli konsumenta, doprowadzić mogłoby do zniweczenia długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, tj. zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami, co byłoby działaniem niedopuszczalnym (por. wyrok (...) z dnia 14 czerwca 2012 r. C-618/10).

Wylimitowanie analizowanych klauzul z podanej przyczyny nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia powoda, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tego przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie, czyli w pozostałym zakresie, w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę jej podpisania przez obie strony.

W konsekwencji uzasadnione jest przyjęcie, że usunięcie z umowy nieuczciwych elementów jest możliwe tylko jeśli dotyczy zobowiązania umownego odrębnego od innych postanowień umownych i jednocześnie nie może zostać naruszony odstrasżający cel dyrektywy 93/13.

Powód jednoznacznie domagał się unieważnienia umowy, mając świadomość i będąc pouczony o ewentualnych konsekwencjach w postaci obowiązku wzajemnych rozliczeń i możliwych roszczeniach ze strony banku wynikających z unieważnienia umowy.

Sąd Okręgowy uznał, że umowa zawarta między stronami jest nieważna, a powód miał interes prawny w uzyskaniu takiego rozstrzygnięcia, którego nie zaspokoi samo (uwzględnione) roszczenie pieniężne. Konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego dotyczą innych, szerszych aspektów sfery prawnej powoda innych niż sam zwrot spełnionego już świadczenia. Rozstrzygnięcie oparte na art. 189 k.p.c. jest jedyną drogą uzyskania przez niego pewności co do obowiązku dokonania wzajemnych rozliczeń i przedawnienia roszczeń z tego tytułu.

Sąd Okręgowy uznał na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (*condictio sine causa*), że roszczenie o zwrot świadczenia zasługiwało na uwzględnienie. Nieważność umowy powodowała, iż świadczenie uiszczone przez kredytobiorcę było nienależne. Wysokość należności uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego wynikała z zaświadczenia pozwanego. Świadczenie w wykonaniu nieważnej od początku czynności prawnej podlegało zwrotowi niezależnie od wiedzy powoda o nieważności umowy (art. 411 ust. 1 k.c. *in fine*). Na uwzględnienie zasługiwało również roszczenie powoda o zasądzenie od pozwanego odsetek, który to termin został ustalony zgodnie z art. 455 k.c. jako termin tygodniowy od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części, to jest w zakresie punktów pierwszego, drugiego i czwartego zarzucając mu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c.;
2. art. 385¹ § 1 k.c.;
3. art. 189 k.p.c.;

4. art. 385² k.c. w zw. Z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG;

5. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący wniósł również o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na wywiedzioną apelację powód wniósł o oddalenie jej w całości jako oczywiście bezzasadnej, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym wyroku, bowiem zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 189 k.p.c.

Odnotować należy aktualne stanowisko Sądu Najwyższego, że w sprawie dotyczącej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej kredytobiorca zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie, tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego, gdyż tylko w ten sposób może w definitywny sposób rozstrzygnąć swoją niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom (wyrok z dnia 17 marca 2022 r. (II CSKP 474/22, LEX nr 3362167).

Jednak sytuacja w niniejszej sprawie jest odmienna, ponieważ powód spłacił już kredyt udzielony mu na mocy kwestionowanej umowy i uzyskał stosowne zaświadczenie z banku datowane na dzień 7 kwietnia 2021 r. informujące o spłacie zobowiązania i zamknięciu rachunku. Wobec tego powód dysponując tym zaświadczeniem może np. wystąpić z wnioskiem o wykreślenie hipoteki stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu, a przy tym powód nie wykazał, aby sądowe stwierdzenie nieważności umowy było mu także potrzebne do innych celów. Uzasadniając w pozwie swój interes prawny powód ograniczył się do przytoczenia poglądów judykatury, nie odnosząc się jednak do okoliczności tej konkretnej sprawy, która z uwagi na spłatę kredytu i tym samym – aktualnie brak jego zobowiązań wobec banku do spłaty rat, jest odmienna w tym zakresie od szeregu innych spraw sądowych prowadzonych na tle umów o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej.

Co więcej, pozwany już w odpowiedzi na pozew zarzucał powodowi brak interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, a powód w piśmie z dnia 12 listopada 2021 r. wskazał jedynie na potrzebę wykreślenia hipoteki, nie wyjaśniając jednakże, dlaczego nie jest to możliwe na podstawie zaświadczenia z dnia 7 kwietnia 2021 r. wystawionego przez bank i złożonego przez niego wraz z pozwem.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym podlegał zmianie poprzez oddalenie powództwa, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Dalej idąca apelacja podlegała natomiast oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania (art. 387 § 2¹ k.p.c.). Tym samym nie podziela zarzutu błędu w tych ustaleniach, co zdaniem skarżącego miałyby być wynikiem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jednak zarzut uchybienia normie art. 233 § 1 k.p.c. nie może ograniczać się do wskazywania, że możliwe były inne wnioski odnośnie do faktów, lecz polega na wykazaniu, że wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający były niemożliwe, niespójne, nielogiczne lub sprzeczne z doświadczeniem życiowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00;

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2004 r., sygn. akt IV CK 339/02; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., sygn. akt IV CK 274/02).

Sąd Apelacyjny nie uznaje zastrzeżeń skarżącego za trafne, gdyż Sąd a quo ocenił materiał dowodowy nie naruszając zasad logicznego i zasad doświadczenia życiowego, a przy tym uwzględnił najnowsze stanowisko judykatury zapadłe na tle umów o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej.

I tak jeśli chodzi o kwestionowane przez skarżącego ustalenie, że umowa nie była indywidualnie negocjowana z powodem, to ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym (art. 385¹ § 4 k.c.) Dla uznania, iż klauzula była indywidualnie uzgadniana, konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18, LEX nr 2629877).

Nie można bagatelizować faktu, że umowa była zawarta przy wykorzystaniu szablonu opracowanego przez bank, ponieważ przygotowanie wzorca umowy przez jedną ze stron stosunku obligacyjnego (a zwłaszcza przedsiębiorcę w relacji z konsumentem) oraz oparcie tej umowy na stosowanych przez przedsiębiorcę regulaminach, stwarza silne domniemanie faktyczne, iż tak wprowadzone do stosunku obligacyjnego postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione (...) indywidualnemu uzgodnieniu postanowień umownych nie czyni zadość wybór przez konsumenta jednej z ofert zaproponowanych przez przedsiębiorcę (tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 25 listopada 2020 r., VI ACa 779/19, LEX nr 3145135). Pozwany natomiast nie zaoferował dowodów mogących obalić to domniemanie, a przy tym akcentowane przez skarżącego kwestie, takie jak wybór rodzaju kredytu przez powoda (jako kredytu indeksowanego kursem CHF) i umożliwienie mu zapoznania się z umową przed jej podpisaniem w żaden sposób nie może być utożsamiane z indywidualnym negocjowaniem jej postanowień.

Sąd Odwoławczy nie uznaje również za słuszne zarzutów skarżącego zmierzających do podważenia ustaleń Sądu a quo w przedmiocie w nienależytego wykonania obowiązku informacyjnego. W tej materii koniecznym jest odwołanie się do w wyroków z dnia 10 czerwca 2021 r. C – 776/19 i z dnia 18 listopada 2021 r. C#212/20 Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w których akcentuje wagę wymogu przejrzystości warunków umowy zawierających ryzyko walutowe dla kredytobiorcy – konsumenta. Według TSUE, wymogu tego nie można zawęzić do zrozumiałości warunków pod względem formalnym i gramatycznym(...) należy go rozumieć jako nakładający obowiązek, aby dany warunek umowny umożliwiał właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu przeciętnemu konsumentowi zrozumienie konkretnego działania metody obliczenia stopy procentowej i oszacowanie w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Stanowisko powyższe znalazło również odzwierciedlenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., (II CSKP 464/22, niepubl.), w którym Sąd ten wskazał, że kluczowe znaczenie ma uświadomienie konsumentowi, iż silna deprecjacja waluty krajowej może pociągać za sobą konsekwencje trudne do udźwignięcia przez konsumenta. Wymaganiu temu nie czyni zadość np. podawanie „uspokajających” informacji o historycznych wahaniami waluty indeksacji w okresie nieproporcjonalnym do przewidywanego czasu trwania umowy kredytu, które może wręcz usypiać czujność kredytobiorcy, wywołując wrażenie o jedynie hipotetycznym charakterze zagrożeń. Istotne jest również zwrócenie uwagi na powagę tego zagrożenia w aspekcie możliwego rozmiaru deprecjacji waluty krajowej, a w szczególności podkreślenie, że może być ona gwałtowna i drastyczna (przekraczać nawet kilkadziesiąt procent), z uwzględnieniem sytuacji majątkowej konkretnego konsumenta, decydującej o tym, jaki stopień deprecjacji waluty indeksacji przekraczać będzie granice jego zdolność do spłacania kredytu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwany nie wykazał, aby przy zawieraniu umowy wypełnił obowiązek informacyjny wobec powoda w sposób odpowiadający powyższym wymaganiom. Wbrew przekonaniu skarżącego, nie było wystarczające podpisanie przez powoda informacji zawartej w § 4 ust. 1 i w § 7 ust 1 lit.e) o zaznajomieniu z ryzykiem związanym z możliwą zmianą kursu waluty, gdyż oświadczenie takowe złożone na gotowym, standardowym druku (stanowiącym - jak w niniejszej sprawie - część umowy), nie tworzy domniemania, aby konsument mógł wówczas

racjonalnie określić wysokość własnego zobowiązania i skutki ekonomiczne zawieranej umowy. Oświadczenie nie konwaliduje także braku określenia głównego przedmiotu umowy w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 3 czerwca 2022 r., I ACa 474/21, LEX nr 23358387, wyroki SN z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22 i II CSKP 975/22, LEX nr 3303545, nr 3303543).

W konsekwencji, skoro warunek umowny dotyczący ryzyka walutowego stanowiącego część mechanizmu waloryzacyjnego odnoszącego się do głównych świadczeń stron (por. postanowienie SN z dnia 31 stycznia 2023 r., I CSK 1700/22, Lex nr 3490376) nie został wyrażony jasnym i zrozumiałym językiem, to umowa mogła być badana pod kątem abuzywności, tym bardziej że Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że powód zawierając umowę miał status konsumenta. Okoliczność, że w tym czasie powód prowadził działalność gospodarczą, nie jest tożsama z sytuacją, że zawarta umowa pozostawała z tą działalnością w bezpośrednim związku - utrata statusu konsumenta możliwa jest jedynie wówczas, gdy kwestionowana czynność związana jest w sposób bezpośredni (i wyłącznie taki) z prowadzoną działalnością gospodarczą (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 29 marca 2022 r., VI ACa 1034/20, LEX nr 3372191).

Tymczasem we wniosku kredytowym powód wpisał, że celem zawieranej umowy jest spłata kredytu mieszkaniowego, a jako przedmiot kredytowania została wskazana nieruchomości pod adresem ul. (...) w T.. Natomiast działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży ubezpieczeń na życie powód prowadził pod adresem ul. (...), co wynika z wydruku (...) (k. 121). Okoliczność, że kilka lat po zawarciu umowy kredytowej powód zaczął wynajmować lokal przy ul. (...) nie skutkuje tym, że umowa traci swój konsumencki charakter, skoro w żaden sposób nie wpisuje się w to w profil działalności gospodarczej powoda.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił również, że umowa zawiera postanowienia abuzywne. Zawarty w umowie mechanizm indeksacji nie zawiera obiektywnego kryterium sposobu ustalania kursu CHF, a tym samym rażąco narusza dobre obyczaje i interesy konsumenta.

Podkreślić należy, że postanowienia umowne podobne do ocenianych w tej sprawie były wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego, który konsekwentnie przyjmuje, że mechanizm ustalania kursów waluty na podstawie tabel kursowych banku jest oczywiście sprzeczny z dobrymi obyczajami, narusza rażąco interesy konsumenta i równowagę stron, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385⁽¹⁾§ 1 k.c. - chodzi o uzależnienie wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku (por. wyrok z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, LEX nr 3303545 i przywołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo, oraz wyrok z dnia 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22, LEX nr 3350120, postanowienie z dnia 15 listopada 2022 r., I CSK 2909/22, LEX nr 3450393).

Okoliczność, w jaki faktycznie sposób pozwany ustalał kursy wymiany walut i czy odpowiadały one kursowi rynkowemu, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia - jest to bowiem kwestia sposobu wykonywania umowy, natomiast jak wynika z art. 385² k.c. oraz uchwały Sadu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 19/17, OSNC 2019/1/), oceny postanowień umowy pod kątem abuzywności dokonuje się biorąc pod uwagę moment jej zawarcia.

Również klauzula ryzyka kursowego walutowego stanowiąca konieczny element mechanizmu waloryzacji, co do której nie udzielono powodowi stosownych pouczeń, narusza jego interesy oraz dobre obyczaje. Nie sposób bowiem przyjąć, aby bez wyczerpujących pouczeń ze strony banku uczulającego konsumenta zwłaszcza na okoliczność, że zmiana kursu waluty wpływa nie tylko na wysokość rat, ale także na wysokość zadłużenia względem banku, powód zawierając umowę miał świadomość, że zaciągnięcie tego typu kredytu jest bardzo ryzykowne i może skutkować tym, że ostatecznie może być zobowiązany do zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego (wyroki SN z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64 i z dnia 19 maja 2022 r. sygn. akt II CSKP 971/22).

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu zawartej przez strony nie wyeliminowało wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 Prawa bankowego, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmianę istoty umowy kredytowej. Nowelizacja nie doprowadziła do przekształcenia zawartej wcześniej umowy w umowę o kredyt walutowy (por. np. postanowienie SN z dnia 15 listopada 2022 r. , I CSK 2909/22, LEX nr 3450393).

Jeśli chodzi o skutki występowania w umowie klauzul abuzywnych, to forsowana przez skarżącego teza o możliwości utrzymania umowy w mocy i dalszego jej wykonywania poprzez zastosowanie średniego kursu NBP zgodnie z art. 358 § 2 k.c. stoi w sprzeczności z aktualną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, której wyrazem są uchwały z 16 lutego 2021 r. i 7 maja 2021 r. (III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, III CZP 6/21 OSNC 2021/9/56), wyrok z dnia 11 grudnia 2019 r., (V CSK 382/18, LEX nr 2771344), wyroki z dnia 3 lutego 2022 r. ,(II CSKP 415/22, LEX nr 3303545, i II CSKP 975/22, LEX nr 3303543), postanowienie z dnia 30 września 2022 r. (I CSK 2071/22, LEX nr 3437834), postanowienie z dnia 15 listopada 2022 r., (I CSK 2909/22, LEX nr 3450393), postanowienie z dnia 7 grudnia 2022 r. (I CSK 3346/22, LEX nr 3460019).

Sąd Najwyższy konsekwentnie podkreśla, że skutkiem istnienia klauzul abuzywnych w umowach kredytowych zawartych z udziałem konsumentów jest nieważność (bezskuteczność) umowy od samego początku. Konstrukcja polegająca na eliminacji klauzuli walutowej i de facto przyjęcie że strony wiązałyby umowa kredytu wyrażonego w złotych polskich, jednakże przy zastosowaniu oprocentowania LIBOR, prowadzi do przekształcenia umowy w umowę o odmiennym istocie i odmiennym charakterze - po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzuli utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).(por. zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r.,V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Skoro eliminacja klauzul abuzywnych pociąga za sobą skutek w postaci tak daleko idącego przekształcenia umowy, że odrywa się ona od swej istoty i przekształca się w stosunek prawny o odmiennym charakterze, to decydujące znaczenie ma wola konsumenta, który określa, czy chce korzystać z ochrony przyznanej mu przez dyrektywę 93/13, czy też nie.

Powód na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji w dniu 26 stycznia 2022 r. wyraźnie oświadczył, że jest świadomy skutków upadku umowy zdając sobie sprawę konieczności dokonania rozliczeń z bankiem i podtrzymywał żądanie pozwu. W związku z tym Sąd Okręgowy zasadnie uwzględnił powództwo w zakresie żądania zapłaty orzekając o zwrocie wpłaconych przez powoda kwot jako świadczeniu nienależnym na mocy art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c., zgodnie z teorią dwóch kondykcji. Argumentów za takim rozwiązaniem dostarczają dwie uchwały Sądu Najwyższego, datowane na 16 lutego 2021 r. i 7 maja 2021 r. (sygn. akt III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40; sygn. akt III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56) - na tle art. 410 § 2 k.c. samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia.

W tym stanie rzeczy apelacja skierowana przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w punkcie drugim wyroku podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 385 k.p.c.

Jednakże częściowe uwzględnienie apelacji skutkowało także zmianą orzeczenia o kosztach postępowania zawartego w punkcie czwartym wyroku Sądu Okręgowego zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielania (art. 100 k.p.c.).

Wartość przedmiotu sporu w zakresie żądania zawartego w punkcie pierwszym pozwu wynosiła 168.000 zł, zatem wobec oddalenia powództwa w tej części powód wygrał postępowanie przed Sądem Okręgowym w 67% , jego koszty wyniosły 11.817 zł (opłata od pozwu i koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową), koszty pozwanego obejmujące zastępstwo procesowe wyniosły 10.800 zł. Przy uwzględnieniu wyniku sprawy - 67% z 11.817 zł (7.918 zł) i 33 % z 10.800 zł (3.570 zł) i stosunkowym rozdzielaniu kosztów, zasądzeniu na rzecz powoda podlegała różnica 4.348 zł (7.918 zł - 3.570 zł).

Koszty postępowania apelacyjnego zostały rozliczone również zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielania.

Pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w 33 % (żądanie ustalenia wyrażające się wartością przedmiotu zaskarżenia 168.000 zł), jego koszty obejmujące opłatę od apelacji 25.778 zł i koszty zastępstwa procesowego 8.100 zł wyniosły łącznie 33.878 zł, koszty powoda obejmowały zastępstwo procesowe 8.100 zł. Koszty należne pozwanemu z uwzględnieniem wyniku postępowania drugoinstancyjnego wyniosły 11.179,74 zł , koszty powoda – 5.427 zł .

Zasądzeniu na rzecz pozwanego podlegała zatem różnica wynosząca 5.752.74 zł, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 108§ 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

Na oryginale właściwy podpis.